



80 URODZINY BIBLIOTEKI WE WŁOCHACH

PROGRAM:

13⁰⁰ - 18⁰⁰ Dzień otwarty w Pałacyku

13⁰⁰ „Baśniowy pokój”

Teatr Dobrego Serca

14⁰⁰ „W czarodziejskiej krainie baśni”

Wioletta Plasecka

15⁰⁰-17⁰⁰ A my czytamy

- Czytelnia na kółkach

16⁰⁰ zapraszamy na tort urodzinowy

17⁰⁰ „Humor i piosenka z tamtych lat”

Mirosław Kowalczyk przedstawia

KABARET 20-lecia międzywojennego

ATRAKCJE:

*zamki dmuchane, zjeżdżalnia

*malowanie buziek

*działania plastyczne

*tania książka

*mała gastronomia

*kurs pierwszej pomocy,

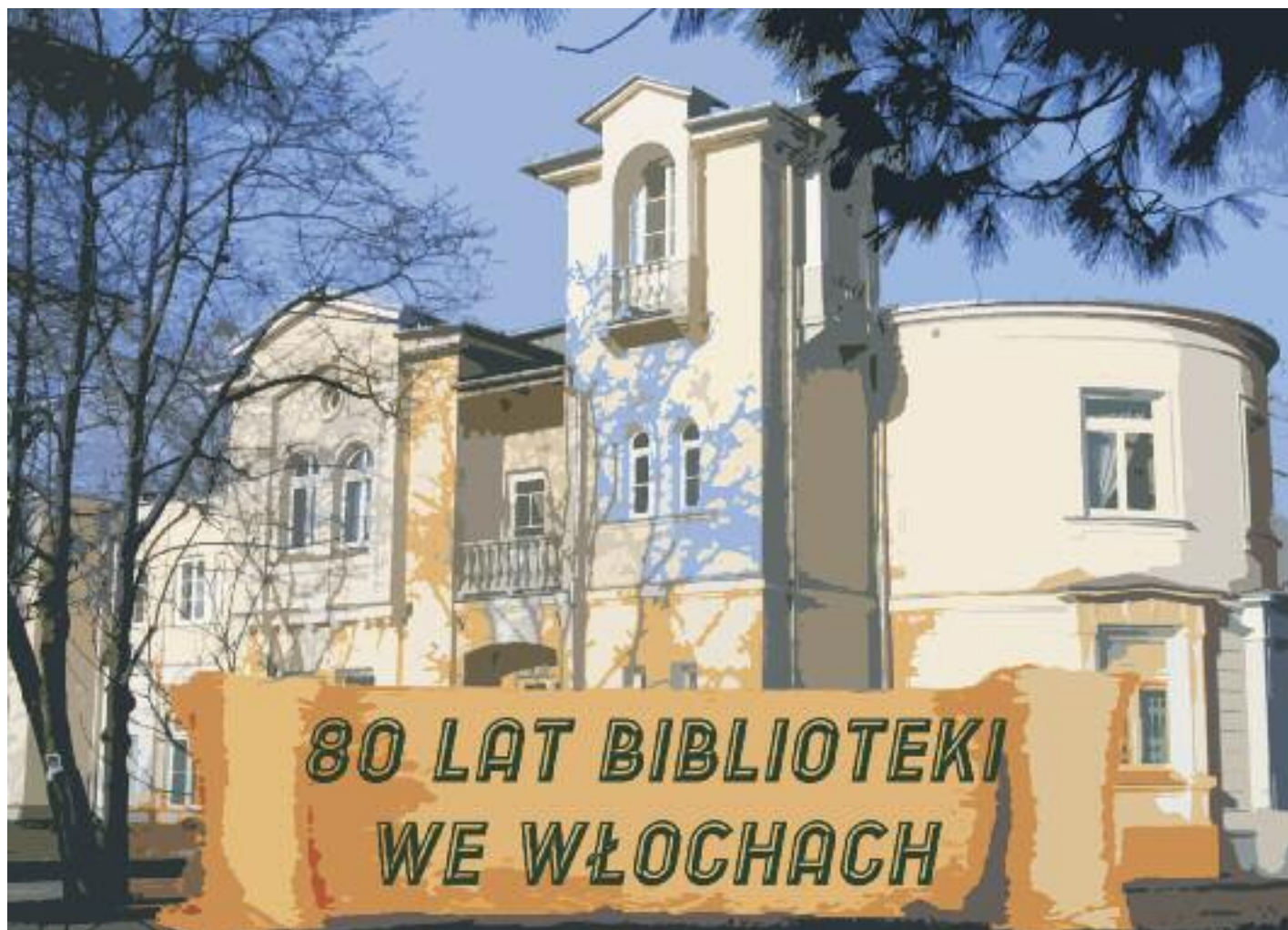
pomiar ciśnienia

10 września 2016 r.

godz. 13.00-18.00

Park Kombatantów

ul. ks. J. Chrościckiego 2



Początki...

Kiedy w połowie lat 20-tych ubiegłego stulecia zarządzano parcelację majątku należącego do rodziny Koelichenów, Włochy wchodziły w skład gminy Skorosze, miały bardzo szybkie połączenie kolejowe z Warszawą (13 min!), na ich terenie działały Fabryka Maszyn i Odlewnia Orthwein, Karasiński i S-ka, składy materiałów budowlanych, powstawały Zakłady Przemysłu Elektrycznego „Era”. Inwestycje w nieruchomości na tym terenie były więc bardzo obiecujące, a co najważniejsze parcelacja majątku i wyznaczenie układu urbanistycznego nowego osiedla zostało dokonane w przemyślany i fachowy sposób według planu przygotowanego przez architekta Franciszka Krzywdę-Polkowskiego oraz inżyniera-mierniczego Miłosława Kotyńskiego zgodnie z ideą miasta-ogrodu. (*Gawkowski R. Moja Dzielnica Włochy, historia Włoch i Okęcia. Warszawa, 2010, str. 37*)

Z całą pewnością fakt istnienia pałacu otoczonego starym parkiem oraz liczne stawy miały wpływ na przyjęcie koncepcji miasta-ogrodu przez właścicieli majątku i zaangażowanie środków na takie, a nie inne podejście do parcelacji gruntu. Niewątpliwie również potrzeba tworzenia

miejsz o charakterze rekreacyjnym, zatopionych w zieleni, sprzyjała temu przedsięwzięciu oraz służyła celom biznesowym – sprzedaży działek. Jednak nie o biznes tu wyłącznie chodziło. Kiedy przystępowano do parcelacji gruntów, upłynęło zaledwie kilka lat od odzyskania niepodległości po 123-letniej niewoli i pomimo różnego spojrzenia na to, jak tą nową Polskę „zorganizować”, panował powszechny entuzjazm i chęć działania na rzecz odzyskanej, wolnej ojczyzny. Przejawiało się to zarówno w skali makro jak i mikro – w najbliższym otoczeniu. Stąd też liczne inicjatywy tworzenia organizacji społecznych, których celem była integracja i wspólne działanie dla dobra społeczności. Jedną z pierwszych inicjatyw było powołanie Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości i Mieszkańców Włoch, a także Spółdzielni Budowy Własnych Domów Mieszkalnych. Indywidualną inicjatywą Wacława Dąbrowskiego, administratora dóbr włochowskich, było stworzenie w 1928 r. Czytelni Powszechnej, która dysponowała 2-tysięcznym księgozbiorem i prenumerowała 20 tytułów czasopism bieżących. Czytelnia działała przy biurze administracji dóbr włochowskich przy ul. Mickiewicza 12 (obecnie ks. Juliana Chrościckiego), a po kilku miesiącach została przeniesiona do sąsied-

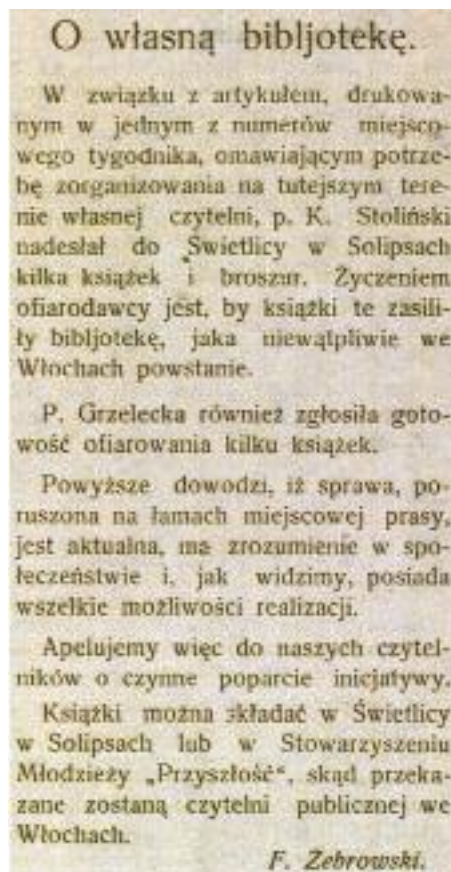
niego budynku przy ul. Mickiewicza 14. W lutym 1929 roku rozpoczęto wydawanie tygodnika „Wiadomości Włochowskie”, który na bieżąco informował o planach i wydarzeniach we Włochach. Wkrótce pojawiły się nowe inicjatywy powołania Towarzystwa Przyjaciół Włoch, utworzenia Domu Ludowego, budowy kościoła i szkoły, a przede wszystkim utworzenia własnej gminy, która ostatecznie powołana została w 1930 roku. Większość tych pierwszych inicjatyw nie przetrwała próby czasu, szczególnie trudny był początek lat 30-tych. Nie przetrwała też Czytelnia Powszechna, która jeszcze w roku 1929 została zepchnięta na boczny tor przez powstający Dom Ludowy i Klub Towarzyski. Dopiero rok 1932 przyniósł reaktywację Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości (SWN), ale jak sama nazwa wskazuje w okrojonej formie oraz odrodzenie innych inicjatyw. **Jednak na kolejną bibliotekę trzeba było czekać aż do roku 1936, kiedy to 10 września Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości powołało do życia Bibliotekę SWN** (czytelnię i wypożyczalnię), z 2,5-tysięczną kolekcją książek, prawdopodobnie pochodzących ze zbiorów Wacława Dąbrowskiego. Jak donosi prasa bieżąca z tego okresu, biblioteka była czynna codziennie od 16.00 do 19.00

i była odpłatna – abonament miesięczny za książkę wynosił 1 zł i ulgowy 75 gr., a za dodatkową książkę pobierano opłatę 5 groszy za dzień, ponadto za korzystanie z czasopism na miejscu pobierano opłatę 20 gr. jednorazowo i można było korzystać ze wszystkich tytułów zgromadzonych w czytelni. Warto też wiedzieć, że cena książki w tym czasie wahała się pomiędzy 5 a 10 zł, cena jednego numeru czasopisma to ok. 30 gr. Mimo to pierwsze lata funkcjonowania biblioteki do łatwych nie należały, o czym świadczą liczne relacje w lokalnej prasie – brakowało pieniędzy na nowe książki, czytelnicy bywali niezbyt sumienni i mało zainteresowani i nierzadko członkowie Zarządu musieli płacić rachunki za nowe nabytki z własnej kieszeni. Podnoszono również problem braku stałego finansowania, co nie pozwalało rozwijać się Bibliotece. Odnotowano również pozytywne działania lokalnej społeczności na rzecz biblioteki, jak chociażby bal charytatywny 10 listopada 1938 r., zorganizowany przez Koło „Młodość” Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości, który po północy przekształcił się w bal upamiętniający 20-lecie odzyskania niepodległości. (Cyprysiak J., *Z Koła „Młodość”. Przegląd Podmiejski*, 1938 nr 8, str. 3-4)

Czas wojny...

Wybuch II wojny światowej zmienił wszystko, cały uporządkowany, bezpieczny, z takim wysiłkiem i zaangażowaniem budowany świat. W czasie kampanii wrześniowej Włochy nie ucierpiały tak bardzo jak Warszawa, nie zostały zbombardowane, spadło tutaj kilka przypadkowych bomb, trochę więcej szkód przyniósł front, ale warunki życia pod okupacją były takie, jak w całym kraju. Nie ominęły włocho- wian problemy z brakiem pracy, głód, trudności ze zdobyciem żywności i opału, a także ograniczenie swobody, godzina policyjna, łapanki i rewizje.

Dzieje włochowskiej biblioteki z tego okresu i pierwszych lat powojennych opisała Stefania Draczko – bibliotekarka, która doświadczenie zawodowe zdobywała od 1933 roku w Bibliotece Sejmu i Senatu RP. (Draczko S. *Biblioteka we Włochach. Dziesięciolecie 1939-1949/maszynopis bez daty*, 24 str./, *Biblioteka Publiczna w Dzielnicy Włochy m.st. Warszawy posiada również rękopis*, 41 str.) Po wybuchu II wojny została bez pracy i kiedy rozglądała się we Włochach, gdzie mieszkała, za jakimś zajęciem dowiedziała się, że w jednym



Przegląd Podmiejski, 1932 nr 1, str. 3

Biblioteka w Stowarzyszeniu.

W najbliższym czasie utworzona zostanie przy Stowarzyszeniu Właścicieli Nieruchomości biblioteka-czytelnia dla członków S. W. N. i Klubu Towarzyskiego.

Biblioteka tworzy się narazie z książek, zaofiarowanych przez członków obu instytucji. Do zorganizowania biblioteki zaproszono grono pań, które utworzyły sekcję celem zbierania zaofiarowanych książek.

Sekcja powyższa zwraca się do wszystkich członków i członków Stowarzyszenia i Klubu, posiadających nadmiar literatury o zaofiarowaniu na wymienioną bibliotekę książek wszelkiego rodzaju i kierunku od powiastek dla dzieci i młodzieży do najpoważniejszych dzieł włącznie.

Kto pragnie zaofiarować jakąś książkę, zechce łaskawie zawiadomić sekretarza S. W. N., a upoważnione do odbioru osoby zgłoszą się niezwłocznie pod wskazany adres.

Przegląd Podmiejski, 1936 nr 5, str. 3



Przegląd Podmiejski, 1936 nr 9, str. 1

z mieszkań przy ul. Jagiellońskiej 2 (obecnie Milanowska) został zgromadzony księgozbiór Biblioteki Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości, przeniesiony z dawnego lokalu, w którym na początku wojny zorganizowano szpital polowy. Jak sama pisze „Byłam bezrobotną i nie miałam nic do czytania – postanowiłam pogrzebać w porzuconym księgozbiorze, którym jak mi opowiadano, niemiecki kucharz palił podczas oblężenia pod polową

kuchnią [...]”. Okazało się, że wśród tych kilkuset tomów, które przetrwały, znajdowało się trochę dobrej beletrystyki, kilkadziesiąt tomów lektur szkolnych oraz nieco dzieł naukowych. „W pozbawionym możliwości kulturalnego życia mieście, odciętym w dodatku trudnościami komunikacyjnymi od Warszawy, nawet taki skromny księgozbiór miał swoją wartość”.

Czytelnia i czytelnicy.

Od paru lat istnieje przy S. W. N. czytelnia-wypożyczalnia książek, która powstała w ten sposób, że jeden z grona ludzi „dobrej woli” postanowił dać Włochom taką placówkę społeczną. Trzeba było wielu zabiegów i forteli, żeby zdobyć pewien fundusz na kupienie części biblioteki.

Celem jej uzupełnienia zwrócono się do miejscowego społeczeństwa z prośbą o ofiarowanie książek. Droga tych książek zebrano część taka, która do dziś leży w naszym apisie; dużo było takich, które nadawałyby się raczej do dotychczas bibliotek, gdzie są różne działy, dla nas były bezużyteczne, a były i takie, które z racji swojej nieaktualności stały się makturą, bo nikt ich nigdy nie chce przysłać ani za pieniądze, ani za darmo.

Chcąc udostępnić najszerszemu ogółowi korzystanie z biblioteki, traktując ją jako placówkę społeczną, stworzono warunki abonowania książki jaknajdogodniejsze. A więc przede wszystkim wypożyczono książki bez kaucji, abonament miesięczny za jedną książkę wynosił 1 złoty, ulgowy zaś 75 groszy, za dwie książki zł 1,50 i 1 zł. Poza tym można było pobierać jeszcze książki poza abonamentem, płacąc 5 groszy.

Ponieważ biblioteka nasza nie miała dotychczas fachowego kierownika, zaczęły wkradać się pewne odchylenia, które z kolei wywołały chaos. Byli czytelnicy, którzy przede wszystkim nadzyskali tych opłat 5-groszowych. Ktoś wziął książkę, trzymając ją miesiąc, płacił za nią pięć groszy — takich warunków chyba nie ma w żadnej czytelni. Ale najważniejsze, że ten ktoś nie liczył się z tym, że trzymając książkę miesiąc właściwie za darmo, uniemożliwia wykorzystanie tej książki przez innych czytelników, którzy opłacają składkę. Byli tacy, którzy za cenę jednej lub dwóch książek brali wypożyczenie

Włochy

czego? Bo komuś było wygodniej przysłać do czytelni raz na tydzień, zamasić dwa albo trzy, i zadawać pytanie, czy takie rzeczy są dopuszczalne w innych czytelniach?

Czytelnie warszawskie z reguły pobierają mniejszą lub większą kaucję, wydają tylko tyle książek, za ile ktoś opłaca abonament, za książkę dodatkową liczą po 10 gr. za dobę. Wiele osób od nas wypożycza książki na tych warunkach w Warszawie; uszytko jest w porządku. Może komuś w jednej czytelni być za długo, wtedy szuka lepszych dla siebie warunków, ale niktoma nie przysyła na myśl próbować wprowadzić jakieś indywidualne zmiany.

Włochy

W warunkach takich, że się tak wkrada, dumnych, czytelnia nasza istnieć długo nie byłaby w stanie; przedziś czy później musiałoby przysnąć do zapomnienia.

Wiemy chyba najlepiej, że czytelnia nie może stać na miejscu, musi mieć stale dopływ nowych rzeczy; winny również dobrać, że książki, szczególnie te nowe, są drogie, przeciętna cena wahnia się od 5 — 10 zł. Dochodzi jeszcze koszt oprawy.

Tam, gdzie pobiera się kaucję, tam sprawa jest ułatwiona, nie obciąża się pewną sumą pieniędzy, która jest w rezerwie. My kaucji nie pobieramy, możemy więc swoje kalkulacje opierać jedynie na ilości czytelników i samemu wpisać przez nich składkę miesięcznych.

Jak już zaznaczaliśmy, czytelnia nasza przeszła okres zapomnienia się i teraz musi wyjść z tego, co było złe.

Z jakimi walczymy trudnościami, wie tylko zarząd czytelni. Chcąc dać czytelnikowi choćby w najskromniejszym zakresie dopływ książek nowych, musimy brać je na rachunek z tym, że w miarę swoich możliwości spłacamy go.

Było tak, że na te spłaty szły dobrowolne, a wcale nie małe składki członków Zarządu S. W. N. Jak gwałtem potrzeba kupić nowych parę książek, to znajdź się taki ktoś z Zarządu, kto wystawi weksle, bez względu na swoje możliwości musi ten weksel w odpowiednim czasie wykupić. Czy każdy by to zrobił w imię utrzymania placówki społecznej we Włochach? Myślę, że nie.

Jeżeli zdarzy się, że są pieniądze na książki, a nie ma na oprawę, to znów jest taki ktoś, kto chce wykupić ze swojej kieszeni sumę na zapłacenie introligatora a godzi się na to, że oddaje mu się kupanina po parę złotych w miarę możliwości.

Może komuś zdawać się, że w takiej filantropii bawi się ten, kto ma na to, komu nie robi to żadnej różnicy. Tak też nie jest — decyduje

o tym nie pozycja majątkowa, a natomiast kryjesz społeczne. Wobec takiej ofiarności jednostki, jak wyglądają czyjeś obrazy za grzeszną formę upomnienia się o nie oddaną książkę lub zaległą składkę? Jak czuje się ten, komu nie podoba się nowy przepis wprowadzający opłatę 5 gr. za dobę za dodatkową książkę lub ten, kto nie mając podstaw korzysta z ulgowego abonamentu?

Osądźmy te sprawy sami we własnych sumieniach.

Zarząd biblioteki S. W. N. pozyskując kierowniczą siłę fachową, wprowadził pewne zmiany w swoim dotychczasowym regulaminie, starając się podnieść poziom biblioteki w obecnym stanie do tego, aby móc spłacić należność za kupione książki z bieżących składek. Do tego ideału prowadzi droga długa, pełna wysiłku i urozmaicona mieszalnymi zarzutami. Ale my się już nie cofniemy, bo więcej tego zła jest już za nami.

O rozwój biblioteki S. W. N.

Mало pewnie kto wie prócz Zarządu Stowarzyszenia Wł. Nieruch., że od kilku lat w pałacyku w parku istnieje biblioteka i wypożyczalnia książek, utrzymywana przez Stow. Wł. Nier.

Biblioteka ta posiada wcale poważny księgozbiór, składający się z kilku tysięcy książek, dających się mniej więcej podzielić na 3 grupy.

1. Książki dla młodzieży (ze szczególnym uwzględnieniem książek przeznaczonych na lekturę szkolną).
2. Książki autorów literatury pięknej a więc: Żeromskiego, Reymonta, Sienkiewicza, Krasińskiego, Orzeszkowej, Tolstoj, Batraka, Dickens, Dostojewskiego, Wiktora Hugo, Dumasa itd.
3. Autorów współczesnych polskich i obcych a więc: Goethe, Dyrniewskiej, Gojawczyńskiej, Choromańskiego, Iwaszkiewicza, Szelburg-Zarembiny, Wankowicza, Piaseckiego, Lindset S., Mauriac'a, Galsworthiego itd. oraz książki o treści lekkiej, rozrywkowej, utrzymywane na poziomie odpowiednim zarówno dla więcej jak i mniej wymagających czytelników.

Zdawałoby się, że w osiedlu liczącym ponad 22 tysiące mieszkańców,

osiedlu kulturalnym, biblioteka ta powinna się rozwijać z dnia na dzień, zwłaszcza, że warunki wypożyczenia są bardzo dogodne. Te ujemne zjawiska dla biblioteki jako placówki społecznej tłumaczyć zapewne należy tym, że mieszkańcy Włoch nie są dostatecznie poinformowani o bogactwie omawianej biblioteki i o dogodnych nad wyraz warunkach, na jakich można z tej biblioteki korzystać, mianowicie: opłata miesięczna wynosi 1 zł lub 75 gr. kaucji nie pobiera się, biblioteka czynna jest codziennie od godz. 4 po południu do 7-jej wieczorem, książki można zmieniać codziennie.

Zarząd czytelni zakupił kilkadziesiąt tomów nowości i książek przeznaczonych na lekturę dla młodzieży. Mniej więcej w początku sierpnia biblioteka będzie kompletnie zreorganizowana, unowocześniona i zapożyczalna nie gorzej od wypożyczalni warszawskich.

Chodzi tylko teraz o to, żeby te wysiłki ludzi dobrej woli, którzy zorganizowali bibliotekę z wielkim nakładem pracy przy małych środkach materialnych, osiągnęły swój cel. Stać się to wtedy, gdy mieszkańcy Włoch zadowolą sobie trud zaspokajania się z księgozbiorem biblioteki, wtedy niewątpliwie chętnie będą jej korzystać.

S. D.

Draczko porozumiała się z byłymi członkami SWN i w kwietniu 1940 roku uruchomiła Bibliotekę, początkowo dla zaufanego grona czytelników, które stopniowo rozszerzało się, aż pod koniec okupacji obejmowało ok. 1000 stałych czytelników. Jesienią 1940 r. zawiązał się nieformalny komitet biblioteczny, który ustalił wysokość opłat za korzystanie z księgozbioru, a także plan działania. Często osoby bardziej majątne wpłacały większe kwoty na zakup książek niż wyznaczony abonament. W związku z tym do Biblioteki zaczęły wpływać pieniądze, które umożliwiły nie tylko zakup książek, ale również wypłacanie pensji dwóm bibliotekarkom. Zapotrzebowanie na książki rosło nie tylko z powodu braku pracy i rozrywek, ale również z powodu godziny policyjnej i ograniczonej swobody poruszania się. Wiosną 1941 roku Biblioteka została zamknięta przez okupanta i dopiero w sierpniu zezwolono, bez słowa wyjaśnienia, na jej otwarcie. Dopiero na jesieni 1942 r. okupacyjny Zarząd Miasta zainteresował się Biblioteką – do kogo należała i na jakich zasadach działa. **Biblioteka została przejęta przez Zarząd Miasta od Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości z dniem 1 listopada 1942 roku.** Tym samym stała się instytucją miejską, a pracownicy Biblioteki pracownikami miejskimi. Na szczęście zainteresowanie okupacyjnych władz było krótkotrwałe, jedynie nakazano kierownicze (S. Draczko) prowadzenie inwentarza zbiorów i księgi rachunkowej. Istniejący już inwentarz zbiorów, założony na początku wojny (wcześniejszy zaginął), nie został ujawniony Zarządowi Miasta, co zostało potem wykorzystane do rejestrowania „tajnych” zbiorów – w oficjalnym rejestrowano książki kupowane z oficjalnego abonamentu, które nie mogły budzić wątpliwości okupanta - a w tajnym książki zakupione z nieoficjalnych darowizn takie, które mogłyby nie spodobać się władzom okupacyjnym. Działalność Biblioteki też można było podzielić na jawną i tajną. Jak píše Stefania Draczko *„Przyjęty sposób ‘urzędowania’ w Bibliotece sprzyjał zacieśnianiu węzłów z czytelnikami. Spędzałyśmy w niej całe dnie, zastępowała ona w miarę swoich możliwości, a nieco i ponad miarę, instytucje kulturalne zlikwidowane przez okupanta. Była klubem dyskusyjnym, salonem literackim, skrzynką informacji konspiracyjnych, a wreszcie niestety dość niedołężnymi kursami oświaty dla dorosłych. Codziennie po godzinach urzędowego otwarcia zostawało pod pozorem pomocy w ustawianiu, okładaniu i reperowaniu książek (co*

zresztą robili) kilka osób. Grupa czytelników organizatorów spółdzielni „Społem” na terenie Włoch przynosiła na te zebrania komunikaty londyńskiego radia i podziemną prasę, a Biblioteka kolportowała dalej otrzymany materiał. Słuchacze ‘kursów’ kilka razy w tygodniu otrzymywali w Bibliotece od ‘wykładowców’ wyjaśnienia, pouczenia i program dalszych prac. W południe chodziło się na ‘magistracki’ obiad. [...] Koledzy z Zarządu Miejskiego podawali do przekazania informację o mających nastąpić represjach i zarządzeniach, o których lepiej było wiedzieć zawczasu”.

Biblioteka wiosną 1945 r. została przeniesiona z jednoizbowego lokalu przy ul. Jagiellońskiej do mieszkania składającego się z dwóch pokoi i kuchni przy ul. Sieradzkiej 39 (obecnie Potrzebna).

Czasy powojenne...

Po zakończeniu wojny Biblioteka we Włochach zaczęła się intensywnie rozwijać, dzięki wsparciu udzielonemu przez Naczelną Dyрекcję Bibliotek (NDB) oraz Stanisława Marciniaka burmistrza miasta Włochy, który w czasie wojny był „łącznikiem” Biblioteki i wypożyczał książki dla swojej jednostki partyzanckiej. W roku 1947 przyznano Bibliotece parter pałacyku Koelichenów. Dotychczasowy księgozbiór zapoczątkował Wypożyczalnię. Ze zbiórki społecznej (cegiełki) oraz dotacji Ministerstwa Administracji Publicznej i Ministerstwa Oświaty, któremu podlegała Naczelna Dyrekcja Bibliotek, ufundowano w 1948 roku czytelną dla dzieci obliczoną na 30 miejsc i wyposażoną w księgozbiór składający się z 250 tomów oraz Czytelną Naukową z 20 miejscami, do których doprowadzono nawet oświetlenie stolikowe, a także całe pomieszczenie wyposażono w meble odpowiednie do charakteru budynku. Księgozbiór wg wykazu opracowanego przez Bibliotekę Publiczną m.st. Warszawy został przekazany z zasobów składnicy NDB lub zakupiony na rynku księgarskim. W sierpniu 1949 roku Stefania Draczko zakończyła pracę we włochowskiej bibliotece, która od zakończenia wojny nosiła nazwę Biblioteki Miejskiej im. Stefana Żeromskiego.

Działalność Biblioteki przełomu lat 40 i 50 została zapisana w kilku protokołach Komisji Kulturalno-Oświatowej Miejskiej Rady Narodowej, które są zgromadzone w Archiwum Państwowym m.st. Warszawy. Jednym z ważniejszych wyzwań tamtych

lat była walka z analfabetyzmem i tu dużą rolę spełniała właśnie biblioteka organizując kursy i wykłady. Okres samodzielnego funkcjonowania Biblioteki zakończyło Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 5 maja 1951 r. w sprawie zmiany granic miasta stołecznego Warszawy, które włączyło miasto Włochy do miasta st. Warszawy, a Bibliotekę - w strukturę Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy.

Faktyczne włączenie włochowskiej biblioteki w skład Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy nastąpiło w styczniu 1952 roku i spowodowało konieczność dostosowania się do istniejącej struktury, a więc dostosowanie nazewnictwa i nadanie kolejnych wolnych numerów oddziałom: Wypożyczalni dla Dorosłych i Młodzieży nr 30, Biblioteczki dla Dzieci i Młodzieży nr 22 oraz Czytelnicy Naukowej nr VI. W miarę rozwoju sieci bibliotecznej oraz rosnących kompetencji dzielnicowych rad narodowych powstała konieczność takiego zorganizowania sieci, aby była możliwa współpraca pomiędzy lokalnymi władzami i placówkami bibliotecznymi działającymi na ich terenie. Reformę sieci bibliotecznej rozpoczęto w 1953 r. poprzez utworzenie Dzielnicowych Zespołów Bibliotecznych z bibliotek dla dorosłych, stopniowo przekazywano zarząd nad bibliotekami dla dzieci, a pełna decentralizacja nastąpiła dopiero w 1975 roku w wyniku reformy administracyjnej kraju. Włochowska biblioteka została włączona do sieci bibliotecznej dzielnicy Ochota.

Ten okres rozwoju bibliotek do łatwych nie należał – były ogromne trudności z zakupem książek, wprowadzane liczne nakazy selekcji zbiorów z powodów politycznych pozbawiły czytelników wielu ciekawych i wartościowych lektur. Ponadto były problemy z wyposażeniem w regały i szafki katalogowe, a lokale pozostawiały wiele do życzenia. Nie można pominąć też faktu, że bibliotek było zbyt mało w stosunku do potrzeb – już w roku 1963 sygnalizowano potrzebę utworzenia we Włochach drugiej biblioteki przy ul. Popularnej u zbiegu z Krańcową. Wbrew pozorom oddziały zlokalizowane w pałacyku Koelichenów również znajdowały się trudnej sytuacji lokalowej – po latach urosły księgozbiory, pojawiły się również nowe potrzeby. Z czytelnicy dla dzieci, która początkowo miała 30 miejsc w połowie lat 60-tych zostało ich 12, zbiory Wypożyczalni nr 30 już w połowie lat pięćdziesiątych nie mieściły się w magazynku, którym dysponowała. Sytuacja była tak trudna, że pod koniec lat 50-tych Bibliotece dla Dzieci

groziło zamknięcie. W roku 1961 Dzielnica Rada Narodowa podjęła decyzję o przeznaczeniu całego budynku na potrzeby Biblioteki, a długo oczekiwany remont rozpoczął się w 1964 r. W ramach tego remontu dobudowano okrągłą salę na pierwszym piętrze a po zakończeniu remontu pałacyk wpisano do rejestru zabytków. W wyremontowanym budynku oddziały Biblioteki wznowiły działalność w 1966 r. Na piętrze umieszczono Czytelnię Naukową nr VI oraz Bibliotekę dla Dzieci i Młodzieży nr 22, w której wyodrębniono czytelnię i wypożyczalnię. Na parterze umieszczono Wypożyczalnię dla Dorosłych i Młodzieży nr 30 oraz nowo utworzoną Czytelnię Czasopism. Kolejna zmiana lokali nastąpiła w 1982 r. kiedy zdecydowano o przeniesieniu Biblioteki dla Dzieci na parter i włączeniu Czytelni Czasopism w strukturę Czytelni Naukowej nr VI.

Współczesność...

Kolejnym krokiem milowym w dziejach Biblioteki była Ustawa o ustroju miasta stołecznego Warszawy z 1994 roku, która przyniosła nowy podział terytorialny m.st. Warszawy i utworzenie Gminy Warszawa-Włochy. Na terenie nowej gminy znalazły się placówki zlokalizowane w pałacyku oraz Wypożyczalnia dla Dorosłych i Młodzieży nr 28 (r. utworzenia 1949) przy ul. 1 Sierpnia 46 oraz Wypożyczalnia dla Dorosłych i Młodzieży nr 71 (r. utworzenia 1962) przy ul. Żwirki i Wigury 1.

Rada Gminy Warszawa-Włochy Uchwałą nr 127/XVII/95 z dnia 10 kwietnia 1995 r. powołała do życia Bibliotekę Publiczną Gminy Warszawa-Włochy z siedzibą główną w pałacyku Koelichenów i dwiema filiami na Okęciu. Kondycja przejętych bibliotek nie była najlepsza, szczególnie w zakresie lokali – w pałacyku trwał remont dachu i wymiana instalacji grzewczej, konieczna była wymiana stolarki okiennej i drzwiowej, a obie filie na Okęciu mieściły się w zbyt małych lokalach. Pierwsze lata nowej gminy nie należały do łatwych ze względów organizacyjnych, co przekładało się również na możliwości Biblioteki.

Dopiero początek XXI wieku przyniósł zmianę jakościową i prawdziwy rozkwit Biblioteki. Między innymi dlatego, że wprowadzono zmianę w ustawie o organizowaniu działalności kulturalnej, która spowodowała przekazanie zarządu mieniem instytucji kultury ich dyrektorom oraz nakazała zatrudnienie księgowych – wcześniej obsługę administracyjno-finansową Biblioteki prowadził Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół Dzielnicy Ochota co powodowało, że dyrektor miał niewielki wpływ na gospodarkę finansową. Ponadto po kilku pierwszych trudnych latach gmina „okrzepła” i mogła sprawniej zarządzać swoimi jednostkami. Pojawiły się pierwsze pieniądze na remonty placówek i ich powiększenie (Wypożyczalnia nr 71), rozpoczęła się budowa budynku wielofunkcyjnego przy ul. 1 Sierpnia 36a,

w którym zaplanowano piękny, duży lokal dla Wypożyczalni nr 28. Pojawiły się również pierwsze komputery i rozpoczęto przygotowania do wdrażania systemu bibliotecznego, który zakupiono w Bibliotece w 2002 roku. Do końca 2005 roku Biblioteka stworzyła centralny katalog zbiorów wszystkich swoich placówek. Na przełomie 2002 i 2003 roku wszystkie placówki biblioteczne oferowały dostęp do Internetu czytelnikom, a także przygotowano pierwszą stronę internetową Biblioteki, która w kolejnych latach ewoluowała i była dostosowywana do potrzeb użytkowników, co przyniosło efekt w 2007 roku w postaci „Nagrody Kierbedziów” przyznanej przez Bibliotekę Publiczną m.st. Warszawy Bibliotekę Główną Województwa Mazowieckiego za „internetowy wizerunek biblioteki publicznej”.

Kolejną zmianę funkcjonowania Biblioteki przyniosła Ustawa o ustroju miasta stołecznego Warszawy z 2002 r., która zamieniła Gminę Warszawa-Włochy na dzielnicę, czyli jednostkę pomocniczą gminy Miasta Stołecznego Warszawy. Faktycznie reorganizacja ustroju miasta i jednostek rozpoczęła się w 2003 roku, co zaowocowało w roku 2004 zmianą nazwy na Bibliotekę Publiczną w Dzielnicy Włochy m.st. Warszawy oraz nowym statutem.

Katarzyna Winogrodzka
dyrektor Biblioteki Publicznej
w Dzielnicy Włochy

Stefania Draczko (1906 - 1995)

W tym miejscu warto przybliżyć sylwetkę Stefani Draczko, która przez 10 lat kształtowała warsztat pracy włochowskiej biblioteki. Dzięki jej profesjonalizmowi, pod koniec lat czterdziestych, biblioteka została uznana za wzorcową i wyznaczona na miejsce praktyk dla bibliotekarzy. Warto wiedzieć, że Stefania Draczko włączyła się do pracy konspiracyjnej już w 1939 r. kiedy pracowała przy zabezpieczaniu archiwaliów i księgozbiorów pozostałych po pożarze gmachu Sejmu. Pełniła też funkcję łączniczki pomiędzy byłymi posłami działającymi w konspiracji. Uczestniczyła w powstaniu warszawskim jako instruktorka i zastępczyni kierowniczką Punktu „Pomoc Żołnierzowi” na ul. Wielkiej przy Pańskiej.

Po zakończeniu pracy w Bibliotece Miejskiej im. Stefana Żeromskiego we Włochach w roku 1949 „ulegając pokusie szerszego pola działania” objęła funkcję starszego

instruktora bibliotecznego w Sekcji Bibliotek i Czytelnictwa Wydziału Kultury i Oświaty w Centralnej Radzie Związków Zawodowych, a następnie od 1951 r. pracowała w Ministerstwie Szkolnictwa Wyższego, które sprawowało nadzór nad bibliotekami szkół wyższych. Stefania Draczko miała duży udział w opracowaniu szeregu aktów prawnych regulujących funkcjonowanie tych bibliotek, a także znacząco przyczyniła się do podnoszenia kwalifikacji pracowników bibliotek naukowych. Była autorką programów nauczania na Kursach Bibliotekarskich oraz przez szereg lat członkiem komisji egzaminacyjnych praktyk międzybibliotecznych i dla kandydatów na bibliotekarzy dyplomowanych.

W roku 1961 przeszła do pracy na stanowisku starszego kustosa w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie, a od kwietnia 1967 r. kierowała Biblioteką Instytutu Filologii Polskiej UW, skąd w roku 1974



przeszła na emeryturę po 41-latach nieprzerwanej pracy w bibliotekarstwie. Zmarła w wieku 89 lat we Włochach.

Na podstawie opracowania A. Jopkiewicza „W służbie bibliotek szkół wyższych – Stefania Draczko”. W: Organizatorzy i inspiratorzy. Warszawa, 1997.

Stefania Draczko
Biblioteka we Włochach
Dziesięciolecie 1939 – 1949
 (fragmenty)

„Od tego czasu życie Biblioteki popłynęło dwoma nurtami. W urzędowych godzinach otwarcia wydawano ‘nieszkodliwą’ literaturę, w porze ustalonej dla wtajemniczonych wchodził przez prywatne mieszkanie zamaskowanymi regałami drzwiami czytelnicy pewni, wśród nich pokaźna grupa brzydko dziś nazywanych księgonoszy, o których wówczas z okupacyjnym fasonem mówiliśmy ‘łącznicy’. Dostarczali oni potrzebne książki, przeważnie lekturę szkolną na tajne komplety.”

„Księgozbiór uzupełnialiśmy w poważnej części za pieniądze nieujawniane w kwitariuszach miejskich – wyższy niż oficjalny abonament pobierany od osób zaufanych oraz wpływy z dobrowolnych składek. Uzyskane w ten sposób książki zapisywane były do tajnego inwentarza i pieczętowane stemplem ‘Księgozbiór im. Wyszka Trzebiatowskiego’. Pierwszym tak opieczętowanym nabytkiem był „Wiatr od morza” i wprowadzeni w nasze mactwa finansowe zaufani czytelnicy dość szybko odkryli możnego mecenasa Biblioteki Wyszka Zamk-Trzebiatowskiego”.

„Jeżeli wykańczającej się książki nie było na rynku przedłużaliśmy jej żywot na różne sposoby, oprawiało się ją i latało kilkakrotnie dopisując ręcznie brakujące karty, z dwóch bardzo zniszczonych robiło się jedną mniej zniszczoną nie przejmując się tym, że nieraz nie pasował format dwu różnych wydań, a w końcu umieszczano się ją pod postacią luźnych kartek w papierową teczkę i jeszcze jakiś czas póki czytelnicy nie pogubili kartek krążyła”.

„Podczas wojny Biblioteka miała swego rodzaju ‘aktyw’ co prawda o nieco innym charakterze niż powojenne. Powstał on raczej samorzutnie z życzliwych Bibliotece ludzi. Pierwszy raz ‘wystąpił’ w maju 1941 roku w dość niezwykłych okolicznościach. Jak wspominałam Biblioteka została przez Niemców opieczętowana, tego jeszcze samego dnia zgłosili się do mego mieszkania społecznicy Krotkiewski i Cyprysiak pytając czy na wypadek rewizji wszystko będzie w Bibliotece w porządku. Niestety ośmielone dotychczasowym spokojem pozostawiliśmy na noc sporo ‘niebezpiecznych’ książek i drżałyśmy na myśl

co z tego wyniknie. Młodzi ludzie mieli jednak swoje sposoby i już na drugi dzień książki ‘spod lady’ znalazły się poza Biblioteką, a nienaruszona ‘wrona’ tkwiła na drzwiach”.

„Również dużo chętnych było, gdy chodziło o rzeczy łatwiejsze; zawsze znalazły się osoby do wklejania wypadających i dopisywania brakujących kartek w książkach, prawdziwie benedyktyńską pracowitość w tej dziedzinie wykazywała jedna z czytelniczek Bogusława Dawidsonowa. Pod jej cierpliwą ręką Tolstoj – Wojna i pokój; Lagerlöf – Tętniące serce; Gunarsona – Ludzie z Borg i Domańskiej Historia żółtej ciżemki, które były nieosiągalne na okupacyjnym rynku księgarskim powoli zamieniały się w rękopisy”.

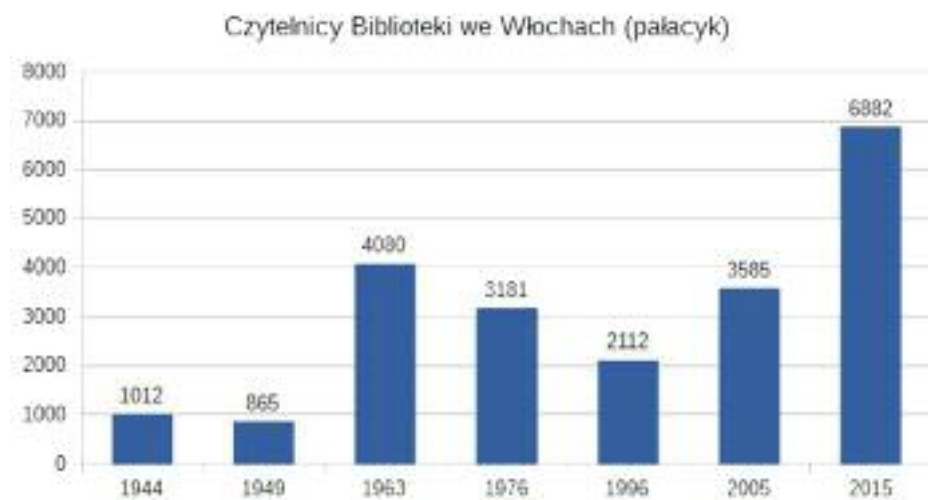
„Stosunkowo mało korzystało z Biblioteki dzieci. Warunki okupacyjne ciężko się na nich odbijały, musiały dopomagać w utrzymaniu rodziny, a przy tym wysługiwno się nimi, gdyż nie były w takim stopniu narażone na niebezpieczeństwa okupacyjne jak dorośli”.

Trochę bibliotecznej statystyki...

Z rękopisu Stefani Draczko wiemy, że księgozbiór Biblioteki SWN, po działaniach wojennych w 1939 r. liczył 789 woluminów oznaczonych numerami od 1 do 1489. W czasie wojny zakupiono ok. 4100 książek, które zarejestrowano w dwóch inwentarzach (oficjalnym i tajnym), dzięki czemu pod koniec wojny stan księgozbioru zbliżał się do 5000. Co ciekawe, w czasie wojny czytelnikami byli w większości mężczyźni.

Pierwsze lata powojenne przyniosły spadek liczby czytelników, spowodowany skreśleniem osób, które zginęły w czasie powstania i wywózki mężczyzn w 1944 r. oraz migracjami ludności i większym zatrudnieniem. Zmieniała się również struktura płci, w przewadze były kobiety (i nadal są).

Liczbę czytelników Biblioteki w pałacyku na przestrzeni lat powojennych prezentuje poniższy wykres:



Obecnie Biblioteka w pałacyku posiada ponad 56 tys. książek, 2 tys. zbiorów multimedialnych (filmy i audiobooki), prenumeruje 40 tytułów czasopism.

W Bibliotece można bezpłatnie korzystać z Internetu na 8 stanowiskach komputerowych oraz z bezpłatnego dostępu przez Wi-Fi w Czytelnii Naukowej.

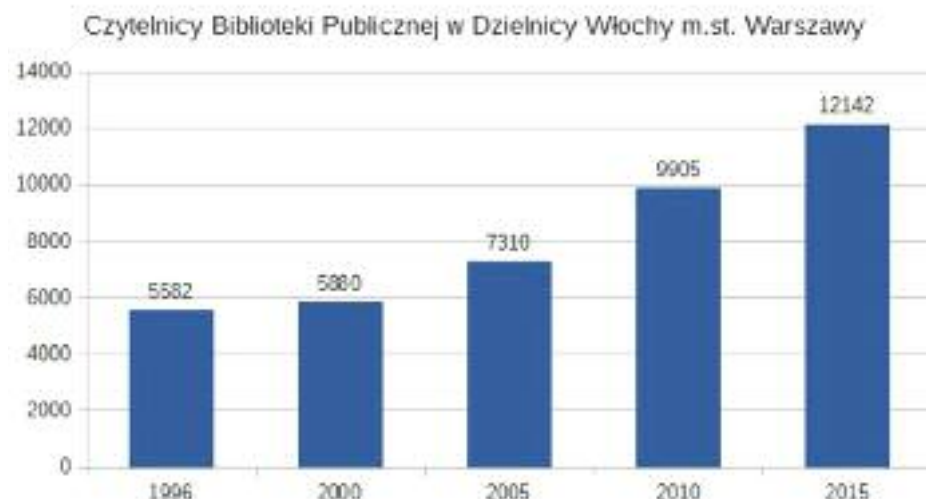
Największy rozwój bibliotek wchodzących w skład Biblioteki Publicznej w Dzielnicy Włochy m.st. Warszawy nastąpił po roku 1995, kiedy biblioteki te zostały wyłączone z bardzo dużej sieci bibliotecznej dzielnicy Ochota i zaczęły funkcjonować w mniejszej jednostce administracyjnej. Rozwój ten jest równoległy do rozwoju dzielnicy.

Cała włochowska sieć biblioteczna, czyli Biblioteka w pałacyku i Wypożyczalnia nr 28 i 71, posiada ponad 128 tys. książek i ok. 6 tys. zbiorów specjalnych oraz prenumeruje ponad 60 tytułów czasopism. W każdej placówce można bezpłatnie korzystać z Internetu.

Od 2008 roku Biblioteka jest skomputeryzowana, obsługa czytelników odbywa się w zintegrowanym systemie bibliotecznym, dzięki czemu w Katalogu on-line (lub Primo) na stronie internetowej można sprawdzić dostępność wszystkich zbiorów, można je również zamawiać. Każdy czytelnik ma możliwość kontrolowania stanu swojego konta, czyli: jakie publikacje ma aktualnie wypożyczone, kiedy przypadają terminy zwrotu, co było już wypożyczane oraz wysokość ewentualnych opłat za nieterminowy zwrot zbiorów. Trzy dni przed terminem zwrotu, Biblioteka wysyła czytelnikom przypomnienia e-mailem.

Od wielu lat Biblioteka współpracuje z publicznymi i prywatnymi przedszkolami w zakresie promocji czytelnictwa wśród najmłodszych mieszkańców dzielnicy, organizując „Spotkania z bajką”, projekt „Książeczka z woreczka” i wycieczki do biblioteki.

Stalym miernikiem zapotrzebowania na usługi biblioteczne jest liczba zarejestrowanych użytkowników, co prezentuje poniższy wykres:



Współpracuje również z publicznymi i niepublicznymi szkołami podstawowymi poprzez organizowanie lekcji bibliotecznych, wycieczek, spotkań z autorami książek dla dzieci i młodzieży oraz konkursów czytelniczych.

Ponadto mamy w stałej ofercie zajęcia dla grup nieorganizowanych w formie wykładów, spotkań autorskich, teatrzyków dla dzieci, zajęć poświęconych głośnemu czytaniu, klubów malucha, zajęć plastycznych i hobbystycznych, szkoleń komputerowych dla seniorów oraz Dyskusyjnych Klubów Książki.

W roku 2015 w tych formach działalności edukacyjno-kulturalnej odnotowaliśmy blisko 8400 uczestników.

Od 2014 r. Wypożyczalnia nr 28 wspiera czytelnictwo osób z dysfunkcją wzroku, wypożyczając nieodpłatnie elektroniczne odtwarzacze książek mówionych „Czytak Plus” wraz z dużą liczbą tytułów udźwiękowionych książek, które użyczają nam Stowarzyszenie „Larix” (i jeden odtwarzacz zakupiony ze środków Budżetu Partycypacyjnego 2015). Od lipca 2 Czytaki są wypożyczane również przez Czytelnię Naukową w pałacyku.

W roku 2013 za projekt „Książeczka z woreczka” Wypożyczalnia nr 71 otrzymała pierwszą nagrodę w konkursie na najlepszy program edukacji kulturalnej (WPEK) w kategorii instytucji kultury.

Liczba wypożyczeń przypadająca na 100 mieszkańców w roku 2015 dała naszej dzielnicy 2 miejsce w Warszawie.

Biblioteka dla Dzieci i Młodzieży oraz wszystkie Wypożyczalnie (nr 28, 30, 71) są czynne dla czytelników od poniedziałku do piątku w godzinach od 10.00 do 20.00, a Czytelnia Naukowa w poniedziałki, środy i piątki w godzinach od 13.00 do 20.00 oraz we wtorki, czwartki i soboty w godzinach od 9.00 do 16.00. W okresie wakacji szkolnych wszystkie placówki biblioteczne obowiązują inny rozkład czasu pracy.

Wszystkie bieżące informacje o działalności biblioteki są publikowane na stronie internetowej www.bpwlochy.waw.pl oraz na Facebooku <https://www.facebook.com/Biblioteka-Publiczna-w-Dzielnicy-W%C5%82ochy-mst-Warszawy-105584646191153/>.

Zapraszamy!

HOLOGRAM → E-HOLOGRAM



30 września 2016 r.

upływa termin ważności hologramów do Karty Warszawiaka oraz Młodego Warszawiaka



SPACEREM przez Włochy

START godz. 11.00

6.08.2016 - Szlakiem miejsc pamięci po Włochach

miejsce spotkania: ul. Cienista róg Świerczka

21.08.2016 - Wokół Alei Krakowskiej

(UWAGA!) Spotkanie wyjątkowe o godz. 16.00!

miejsce spotkania: Astronautów 6, boisko szkolne

3.09.2016 - Żydzi, prawosławni, protestanci i katolicy, czyli wielokulturowe ślady we Włochach

miejsce spotkania: ul. Rytawa róg 4 czerwca 1989 roku

17.09.2016 - Paluchem po mapie, z mapą na Paluchu

miejsce spotkania: miejsce: Aleja Krakowska róg Na skraju

1.10.2016 - Wokół fortu "Włochy"

miejsce spotkania: ul. Kleszczowa róg Chłebrego, przy kopiecku

15.10.2016 - Cichy - głośny cmentarz

miejsce spotkania: ul. Lipowczana róg Aleje Krakowskie



WSTĘP WOLNY

Rada i Zarząd Dzielnicy Włochy m. st. Warszawy zapraszają na

V Letni Gościniec Artystyczny we Włochach

Park Kombatantów

Niedziele lipca, sierpnia i pierwsza niedziela września 2016 r. w godz. 15.15-17.45
koncerty w godz. 16.00-17.00

wystąpią

3 LIPCA

PUERLO

10 LIPCA

Kwartet Saksofonowy
MORPHEUS

17 LIPCA

WARSZAWSKA GRUPA
SENTIMENTALNA

24 LIPCA

ALGAMACKA
KAPELA

7 SIERPNIA

SHARONA

14 SIERPNIA

TROJKA

21 SIERPNIA

WISŁA SMING
BAND

28 SIERPNIA

CZWORNA
HULAJSKA

4 WRZEŚNIA

WIDRUSADA

24 LIPCA

Festyn Rodzinny na terenie Klubu Sportowego „Przyszłość” – Włochy
przebiegał. Rybnickiej 25 w godzinach 16.00 – 22.00.

W razie deszczowej pogody spotykamy się w Artystycznym Domu Animacji „ADA” przy ul. ks. J. Chrościckiego 14



Europejski Fundusz Regionalny



Europejski



Główny





Wyniki budżetu partycypacyjnego

Jak warszawiacy podzielili 58 mln zł., a Włochowianie 1,2 mln zł

We Włochach głosowało 3125 osób. Dało nam to 5 miejsce wśród warszawskich dzielnic. Dziękujemy wszystkim mieszkańcom, którzy oddali swój głos w naszych wspólnych sprawach.

W całej dzielnicy do etapu realizacji przeszło aż 38 projektów: Niskie Okęcie – 3, Wysokie Okęcie – 18, Nowe Włochy – 8 i Stare Włochy – 9. Najdroższe projekty to budowa wielofunkcyjnego, ogólnodostępnego boiska do koszykówki, siatkówki, tenisa ziemnego na Niskim Okęciu, przy ul. Na Skraju – 200.000 zł, oraz usprawnienie ruchu rowerowego na Starych Włochach – 157.000 zł. Z kolei najtańsze projekty to budki dla ptaków na Starych Włochach za 850 zł oraz ochrona kasztanowców przy ul. Śląskiej – 2.232 zł.

Ogólnie budżet partycypacyjny w liczbach w Warszawie:

770 - wybranych projektów;
3 068 - największa liczba głosów na jeden projekt (Ursynów - „Kolejne 50 drzew dla Ursynowa”);
814.861 zł - najdroższy projekt - (Bemowo - „Park Górczewska - remont i przebudowa alejek”);
850 zł - najtańszy projekt - (Włochy - „Budka dla ptaków”).

Poniżej projekty, które przechodzą do etapu realizacji w dzielnicy Włochy:

► Nowe Włochy

(Pula środków przeznaczona na obszar: 336 250 zł. Koszt wybranych projektów: 329 743 zł)

- Mini park linowy w Parku Kombatanów; projekt zakłada ustawienie 2 dodatkowych urządzeń w okolicy placu zabaw; koszt projektu: 52 619 zł
- Zakup „książek mówionych”, oraz filmów na DVD dla Biblioteki Publicznej przy ul. ks. J. Chrościckiego 2, koszt projektu: 7 000 zł
- Nowości dla Biblioteki Publicznej w Dzielnicy Włochy m.st. Warszawy, koszt projektu: 23 000 zł
- Otwórz się na sztukę; projekt zakłada przeprowadzenie zajęć plastycznych w bibliotece; koszt projektu: 3 000 zł
- Doposażenie placu zabaw przy pl. Wolności; projekt zakłada dostawienie 4 urządzeń do istniejącego placu zabaw; koszt projektu: 45 740 zł
- Skwer przy pętli Nowe Włochy; projekt zakłada zagospodarowanie niewielkiego

skweru przy pętli autobusowej na ul. Obywatelskiej, w okolicach osiedla Zielona Italia: ustawienie ławek, latarni, posadzenie trawy, kwiatów i drzew; koszt projektu: 82 824 zł

- Bezpieczne przejście przez ulicę Chrościckiego przy skrzyżowaniu z ulicą Rybnicką - przy Kościele, koszt projektu: 90 000 zł
- Biblioteka - szkolne centrum informacyjno - kulturalne w SP 66; projekt zakłada modernizację biblioteki w szkole; koszt projektu: 25 560 zł

► Stare Włochy

(Pula środków przeznaczona na obszar: 336 250 zł. Koszt wybranych projektów: 335 545 zł)

- Ochrona kasztanowców przy ul. Śląskiej; projekt zakłada ochronę kasztanowców przed szkodnikami szrotówka; koszt projektu: 2 232 zł
- Szachy i warcaby ogrodowe - do wspólnego grania; projekt zakłada zakup dużych, ogrodowych figur szachowych wraz z szachownicą oraz kompletu warcabów ogrodowych do wspólnego grania na świeżym powietrzu lub w pomieszczeniach; szachy będą na co dzień w budynku SP 94 na ul. Cietrzewia; koszt projektu: 2 800 zł
- Budki dla ptaków w Alejach Jerozolimskich, między ul. Łopuszańską a Popularną; koszt projektu: 850 zł
- Dwa naturalne place zabaw w Parku Cietrzewia i na ul. Naukowej, koszt projektu: 57 863 zł
- Usprawnienie ruchu rowerowego (Stare Włochy); projekt zakłada uzupełnienie brakujących elementów sieci rowerowej w okolicy Al. Jerozolimskich i ul. Daimlera. Będzie polegał na modyfikacji przejazdów rowerowych, budowie łączników w postaci dróg rowerowych oraz przywróceniu ruchu rowerów w obu kierunkach na ulicach jednokierunkowych; koszt projektu: 157 000 zł
- Oświetlenie przejścia dla pieszych na ul. Popularnej, na skrzyżowaniu z ul. Książkowską oraz ul. Wilczycką; koszt projektu: 90 000 zł
- Tablica „Jak dokarmiać ptaki” ustawiona w Parku Cietrzewia; koszt projektu: 3 600 zł
- Tablice upamiętniające znanych Włochowian w miejscu gdzie mieszkali; projekt polega na umieszczeniu - tablicy zawierającej biogram znanej osoby która mieszkała kiedyś we Włochach, z zaznaczeniem okresu włochowskiego - na granicy posesji i pasa drogowego: Marek Nowakowski,

Wojciech Albiński, Jerzy Ficowski; koszt projektu: 12 500 zł

- Wspieraj swoje dziecko! Ocenianie kształtujące dla rodziców!; projekt ma na celu upowszechnienie wiedzy nt. oceniania kształtującego u szerszej społeczności, jaką są rodzice, opiekunowie i wszyscy zainteresowani rozwojem dzieci, poprzez warsztaty dla wszystkich zainteresowanych; koszt projektu: 8 700 zł

► Niskie Okęcie

(Pula środków przeznaczona na obszar: 336 250 zł. Koszt wybranych projektów: 317 590 zł)

- Budowa siłowni plenerowej wraz z drążkami do street workout przy ul. Na Skraju; koszt projektu: 79 390 zł
- Wielofunkcyjne boisko do koszykówki, siatkówki, tenisa ziemnego - ogólnodostępne, bezpłatne, bez ograniczeń czasowych przy ul. Na Skraju; koszt projektu: 200 000 zł
- Sensoryczna ścieżka zdrowia; projekt zakłada wybudowanie ekologicznej ścieżki sensorycznej z odcinkami wyłożonymi różnymi strukturami (np. kamienie, fakturowanie kostki, piasek, szyszki, itp.) na placu zabaw przy SP 87 na ul. Malowniczej 91; koszt projektu: 38 200 zł

► Wysokie Okęcie

(Pula środków przeznaczona na obszar: 336 250 zł. Koszt wybranych projektów: 316 305 zł)

- Warcaby i szachy ogrodowe - do wspólnego grania; projekt zakłada zakup kompletu szachów i warcabów ogrodowych oraz 2 plenerowych szachownic, do grania na wolnym powietrzu lub w pomieszczeniach; koszt projektu: 2 790 zł
- Budowa chodnika ul. 1-go Sierpnia 28, koszt projektu: 12 685 zł
- Zakup książek do Wypożyczalni nr 28 i nr 71, koszt projektu: 14 340 zł
- Aktywna rekreacja na co dzień. Mini siłownia i stół do ping-ponga w okolicy ul. Astronautów, koszt projektu: 34 450 zł
- Przyczepa do przewożenia symulatorów lotu; projekt zakłada zakupienie przyczepy do przewożenia symulatorów lotu - szybowcowego i samolotowego na imprezy promocyjne organizowane przez szkoły, przedszkola, Urząd Dzielnicy, Dom Kultury „Włochy” i inne; koszt projektu: 9 160 zł
- Komputer - oknem na świat; projekt zakłada wyposażenie istniejących sal

komputerowych w szkole SP 88 przy ul. Radarowej w nowoczesny sprzęt komputerowy dostosowany do możliwości wydajnego łącza internetowego; koszt projektu: 101 540 zł

- Zakup „książek mówionych” i filmów DVD do Wypożyczalni 28 i Wypożyczalni 71, koszt projektu: 7 000 zł

- „Z Włoch – dookoła świata”. Sąsiadski piknik i twórcze spotkanie w czerwcu 2017r. na terenie SP 227 przy ul. Astronautów; koszt projektu: 12 650 zł

- Bezpieczne Osiedle Astronautów - usprawnienie ruchu drogowego na ulicy Zarankiewicza; projekt zakłada zmianę organizacji ruchu drogowego na ulicy Zarankiewicza z dwukierunkowego na jednokierunkowy (w kierunku od ul. 17-go Stycznia do ul. Hynka), w celu usprawnie-

nia ruchu i ogólnej poprawy bezpieczeństwa kierowców i pieszych; koszt projektu: 4 020 zł

- Miejsca parkingowe wzdłuż ul. Radarowej; projekt zakłada wyodrębnienie 8 ogólnodostępnych miejsc parkingowych; koszt projektu: 25 350 zł

- Budowa siłowni plenerowej przy ul. 1 Sierpnia 30, koszt projektu: 52 400 zł

- Artystyczne spotkania - stwórz własną biżuterię i nie tylko! Zajęcia w SP 227 i przedszkolu 175, koszt projektu: 14 050 zł

- Domki dla kotów wolno żyjących umieszczone na terenie SP 227 oraz SP 88; koszt projektu: 5 400 zł

- Wyjątkowy dąb - tablica edukacyjna dotycząca dębu piramidalnego i przedwojennego gospodarstwa Hoserów przy Osiedlu Jadwisin, koszt projektu: 1 000 zł

- Teatrzyki w Bibliotece; projekt zakłada organizację teatrzyków w Bibliotece przy ul. 1 Sierpnia oraz na ul. Żwirki i Wigury; koszt projektu: 5 000 zł

- Spotkania autorskie w Bibliotece, koszt projektu: 4 400 zł

- Callanetics - trening, który odmładza o 10 lat!; projekt zakłada przeprowadzenie zajęć z callaneticsu na terenie SP 88; koszt projektu: 4 320 zł

- „Zdrowy przedszkolak” - cykl spotkań edukacyjnych dla rodziców przedszkolaków z zakresu żywienia i gotowania; projekt zakłada przeprowadzenie cyklu bezpłatnych spotkań dla rodziców. Zajęcia odbywać się będą w godzinach popołudniowych, koszt projektu: 5 750 zł

Włochy bez barier architektonicznych

Trwa usuwanie barier architektonicznych we Włoszech na drogach administrowanych przez ZDM.

Zostaną usunięte bariery: skrzyżowanie ul. Latarnika i ul. ks. Juliana Chrościckiego (południowa strona), skrzyżowanie ul. Franciszka Szuberta i ul. ks. Juliana Chrościckiego (południowa strona), skrzyżowanie ul. Nike i Globusowej, skrzyżowanie ul. Działkowej i południowej łącznicy z Łopuszańską, skrzyżowanie ul. Sulmierzyckiej i ul. 1 Sierpnia, przejście przez ul. Konewki przy skrzyżowaniu z ul. Popularną, przejście przez zachodni zjazd na teren wojskowy przy ul. Franciszka Hynka 2a, przejście przez środkowy zjazd na teren wojskowy przy ul. Franciszka Hynka 2a, przejście przez wschodni zjazd na teren wojskowy przy ul. Franciszka Hynka 2a, przejście przez zjazd na teren wojskowy przy ul. Franciszka Hynka 2, przejście przez północną jezdnię serwisową ul. Łopuszańskiej przy numerze 36.

zdm.waw.pl



Rada i Zarząd Dzielnicy Włochy m.st. Warszawy zapraszają na

KONKURS FOTOTGRAFICZNY

„Włochy okiem mieszkańców”

1.06 - 16.09. 2016 r.

Regulamin na www.ud-wlochy.waw.pl

Lato we Włochach z Haliną Mlynkovą!

To była zdecydowanie największa impreza plenerowa tego lata we Włochach! Stadion KS „Przyszłość” tętnił życiem do późnych godzin wieczornych! Było międzynarodowo - na piknik przybyli pielgrzymi, którzy przyjechali do Warszawy - do naszej dzielnicy Włochy, w ramach dni w diecezjach na Światowe Dni Młodzieży. Byli Hiszpanie, Chińczycy i Hindusi. W sumie ok. 200 osób. Oraz kilkuset naszych mieszkańców. Na nasze oko przez ostatnich kilka godzin na pikniku bawiło ok. 700-800 osób.

Najpierw publiczność rozgrzał zespół **Klezmersi** i ich instrumentalna muzyka świata. Potem wystąpiło **Winobranie**, których żywiołowe przeboje bez problemu porwały publiczność do tańca.

O 19.00 wystąpiła **Szafa Gra**, czyli grupa wokalna - rozrywkowa. Artyści wchodzący w jej skład mają za sobą duży dorobek teatralno-estradowy. Wszyscy zaczęli w musicalu „Metro”, następnie kontynuowali współpracę z duetem Józefowicz - Stokłosa, biorąc od początku udział, we wszystkich spektaklach Teatru Studio Buffo, a także w spektaklach Teatru Roma. Repertuar „Szafy” to piosenki z lat 70’ 80’ 90’ 00’ w ciekawych i zaskakujących interpretacjach - piosenki znane, odkryte na nowo, wykonywane z dawką humoru i przymrużeniem oka. Usłyszeliśmy przeboje Roxette, Modern Talking, Jerzego Połomskiego, Sabriny i wiele, wiele innych, do których hiszpańska i hinduska młodzież zaprezentowała wspaniałe układy taneczne. To był naprawdę niesamowity występ.

Na koniec pojawiła się **Halina Mlynkova**. Zaśpiewała piosenki ze swojego nowego repertuaru, w tym również piosenkę „Kawa”, która ukaże się jesienią na jej najnowszej płycie. Zaskoczyła publiczność bisami, śpiewając znane przez wszystkich z repertuaru Brathanków „Czerwone korale” oraz „W kinie w Lublinie”. Piknik zakończył się kilkuminutowym pokazem sztucznych ogni.

Dziękujemy wszystkim mieszkańcom za wspaniałą zabawę. A także za gościnność. Młodzi z Hiszpanii, Chin i Indii mówili, że czuli się we Włochach jak w domu.

Do zobaczenia!



fot. UD Włochy



fot. UD Włochy



fol. UD Włochy

Dzieci na Radarowej zdrowo się odżywiają

Rok szkolny już w pełni. Niemalże 20 tys. uczniów, z klas 0-III szkół podstawowych na początku roku szkolnego zgłosili się do projektu Fundacji BOŚ „Zdrowo jem, więcej wiem”.

Jak co roku, tak i w VI edycji całorocznego projektu edukacyjnego „Zdrowo jem, więcej wiem” rywalizacja była wyrównana i stała na wysokim poziomie. W tym roku Fundacji BOŚ udało się **nagrodzić ponad 700 uczniów i ich nauczycieli**, którzy najlepiej zgłębili tajniki zdrowego stylu życia. Już we wrześniu **nagrody powędrują do 26 szkół z całej Polski**, których uczniowie i nauczyciele okazali się najlepsi w poszczególnych etapach projektu oraz w całorocznej klasyfikacji GRAND PRIX.

Wśród laureatów znalazł się pochodzący z województwa mazowieckiego zespół „Zielone fasolki” reprezentujący **Szkołę Podstawową nr 88 im. Gabriela Narutowicza przy ul. Radarowej 4b w Warszawie**. Zespół w kategorii klas 0-I wywalczył wyróżnienie w klasyfikacji GRAND PRIX za całoroczną pracę w projekcie.

Projekt „Zdrowo jem, więcej wiem” od ponad 6 lat wspomaga zarówno rodziców, jak i jednostki oświatowe w promowaniu zdrowego stylu życia wśród młodzieży. Łącznie we wszystkich edycjach projektu wzięło udział 100 tysięcy uczniów. Jest on adresowany do dzieci z klas 0-III szkół



commons.wikimedia.org

podstawowych i idealnie wpisuje się rytm roku szkolnego. Przebiega w trzech etapach: jesiennym, zimowym i wiosennym. Zespoły uczniów z klas 0-III szkół podstawowych pod opieką nauczyciela biorą udział w międzyszkolnej rywalizacji o cenne nagrody rzeczowe. Dzieci uczestniczą w zajęciach lekcyjnych, a zdobytą wiedzę wykorzystują do wykonania konkursowych zadań – opowiada Maria Jakubowska, koordynator konkursu. – Tworzą

między innymi przepisy na zdrowe słodycze, projektują owocowe stroje, organizują przedstawienia dla innych uczniów szkoły. Często angażują do pomocy nie tylko nauczycieli i rodziców, ale także całe lokalne społeczności.

We wrześniu 2016 roku rusza kolejna, VII już, edycja projektu. Zapraszamy do udziału!

www.zdrowojem.fundacijabos.pl

Rakietowe Szaleństwo na Okęciu!

W czerwcu miało miejsce na Okęciu wielkie szaleństwo rakietowe.

W imprezie wzięły udział **3 modelarnie z dzielnicy „Włochy”**: modelarze z EDC Instytutu Lotnictwa, modelarnia LPPL, modelarnia Domu Kultury „Włochy” oraz szereg osób nieczłonków. Poza tym spoza dzielnicy Włochy wzięły udział Dom Dziecka nr 9 w Warszawie oraz Towarzystwo Rozwijania Aktywności Dzieci „SZANSA”.

Zorganizowane **Warsztaty Rakietowe** polegały na wstępnym przeszkoleniu uczestników, wykonaniu przez nich rakiety pod okiem instruktora z zestawu dostarczonego przez odpowiednią modelarnię.

Wszystko odbywało się na terenie **Instytutu Lotnictwa**, a następnie po przemieszczeniu się uczestników na teren **poligonu Wojskowej Akademii Technicznej**, było praktyczne, potrójne wystrzelenie zbudowanej przez siebie rakiety. Po uzyskaniu pełnej wysokości, rakietka opadała na spadochronie po czym, po założeniu nowego silnika mogła być użyta ponownie. Całość była



Joł. A.R.

finansowana przez EDC Instytutu Lotnictwa a częściowo przez wymienione modelarnie (zakup rakiet dla swoich członków). Warsztaty wzbudziły wiele radości wśród

samej młodzieży, jak również ich rodziców, którzy z wielką przyjemnością przypatrywali się imprezie.

A.R.



ZAPRASZAMY NA

SPOTKANIE Z BURMISTRZEM MICHĄŁEM WĄSOWICZEM

■ 25.08.2016 r., godz. 16.30-19.00
Artystyczny Dom Animacji, ul. ks. J. Chrościckiego 14

**PRZYJDŹ I POROZMAWIAJ
OSOBIŚCIE Z BURMISTRZEM
O SWOJEJ OKOLICY
I ROZWOJU DZIELNICY!**



Rada i Zarząd Dzielnicy Włochy zapraszają na Kino Letnie

**Zapraszamy na komedie
wstęp wolny**

*Filmowa
stolica
lata 11*

LIPIEC, godz. 21.45

- 02.07 - Agentka (2015)
- 09.07 - Wieczni chłopcy (2013)
- 16.07 - Inna kobieta (2014)
- 23.07 - Udając gliniarzy (2014)
- 30.07 - Hotel Marigold (2011)

SIERPIEŃ, godz. 21.15

- 06.08 - Last Vegas (2013)
- 13.08 - Stulecie, który wyskoczył przez okno i zniknął (2013)
- 20.08 - Nie wszystko złoto co się świeci (2008)
- 27.08 - Dzikie historie (2014)

Stadion RKS „Okęcie”, ul. Radarowa 1

LATO W PLENERZE

Z DOMEM KULTURY WŁOCHY

21.08 / 15.00-19.00
Włochowskie Senioralia
Wakacje aktywnego Seniora
Teren boiska przy ul. Astronautów 6

W programie

- Chór Nowogrodzkie Gry
- Przemysław Wojciechowski- skardeon
- Akademia Tańców Dawnych
- Spacer po ulicach Okęcia
- Prezentacja twórczości naszych mieszkańców
- Boiska - ćwiczenia taneczne dla wszystkich
- Recital Wiesława Kowalskiego

Ponadto
15.00 - 19.00

- Twoje Zdrowie w Twoich Rękach m.in. badanie słuchu, porady dietetyka
- Warsztaty plastyczne
- Gry planszowe
- Konkurs tańca
- Kąpek dziadków - pochwali się swoimi planami!
- Coś na zęb
- I świetna zabawa w dobrotowym towarzystwie!

Więcej: www.dkwlochy.pl  /SALWIDOWSKOWA

Organizatorzy



Patronat medialny



Partnerzy



LATO W PLENERZE

Z DOMEM KULTURY WŁOCHY

27.08 / 13.00-17.00
Rzymskie wakacje we Włochach
Stawy Cietrzewia

W programie

Warsztat Rozśpiewana Rodzinka

Warsztat Stwórz Ozdobę Piknikową

Recital Zespołu Edyta Band

GRA MIEJSKA

RZYMSKIE WAKACJE WE WŁOCHACH

Zakochany dziennikarz Joe Bradley rusza tropem Księżniczki Anny. Podróż odbywa we wspomnieniach. Jak się poznali? Co się wydarzyło podczas tego jednego wspólnie spędzonego dnia w Rzymie? Pomóż Dziennikarzowi powrócić do tych szczęśliwych chwil...

Zapisy: tmitrowski@dkwlochy.pl

Ponadto



Kulinarne gry i zabawy językowe z Early Stage



Miejska szopa
Miejskie majsterkowanie w plenerze



Warsztat eko-sztuki
Tkany wśród drzew



Warsztat plastyczny
Stwórz swoją pocztówkę z wakacji



Animacje dla dzieci



Kąpek gier planszowych

Więcej: www.dkwlochy.pl

 /SALWIDOWSKOWA

Organizatorzy



Patronat medialny



Partnerzy





„Koniec jest moim początkiem” Tiziano Terzani

„Widzisz, są w życiu rzeczy, które robisz, nie znając dokładnie powodu. Zdajesz sobie z tego sprawę dopiero potem, kiedy patrzysz na swoje życie jak na film”.

Chciałabym zaproponować Państwu do przeczytania **wyjątkowy wywiad-rzekę z Tiziano Terzani**, włoskim reporterem i podróżnikiem, który został wydany pośmiertnie przez jego syna Folco pod znaczącym tytułem **„Koniec jest moim początkiem”** (Wydawnictwo Zysk i S-ka, 2010).

Tiziano Terzani zaledwie na kilka miesięcy przed śmiercią, **zdołał namówić swego syna na szczególną rozmowę**, która obejmuje czasy od jego narodzin, poprzez dzieciństwo, młodość, studia, wiek dojrzały, aż po samą śmierć.

Pochodzący z biednych przedmieść Florencji, słaby i chorowity, ale zawsze wyróżniający się wśród innych uczniów w szkole, po ukończeniu prawa podejmuje pracę sprzedawcy maszyn do pisania Olivetti, we Włoszech, a potem w innych zagranicznych filiach tej firmy. Daje mu to możliwość zwiedzania świata oraz pisanie swoich pierwszych tekstów. Zdanie egzaminu państwowego na dziennikarza, pozwala mu w końcu pracować w zawodzie swoich marzeń.

W roli korespondenta Terzani pracował głównie w Azji, gdzie był świadkiem wielu historycznych przemian. Pisał reportaże z

Wietnamu, Singapuru, Laosu, Kambodży, Chin i Indii. Dziennikarz w swoich publikacjach pokazywał, co jest istotą dziennikarstwa - wierność prawdzie. Zachwyił także głębokimi przemyśleniami dotyczącymi człowieka, świata, wojny i pokoju oraz sensu ludzkiej egzystencji.

Ostatnie 3 miesiące swojego życia dziennikarz spędził we Włoszech, w ukochanej toskańskiej wiosce – Orsigna. Śmiertelnie chory Terzani, żegnając się w rozmowach z synem, był całkowicie świadomy, że jego czas dobiega końca. Był pogodzony ze śmiercią tak bardzo, że zapytany o to, czy przedłużyłby życie dzięki cudownej pigułce, stanowczo odmówił.

Opowieść o życiu włoskiego dziennikarza jest wyjątkowo szczerym świadectwem życia w zgodzie z sobą samym w otaczającym nas wszystkich „zabieganym” świecie i choć dla wielu czytelników kojarzyć się będzie w głównej mierze z medytacją nad sensem życia człowieka świadomego końca swojej drogi, każdy z odbiorców znajdzie w niej coś dla siebie. Być może ta lektura pomoże nam **zastanowić się nad własnym życiem** w kontekście nie tylko porażek, ale przede wszystkim naszych osiągnięć i radości z nimi związanej.



Teraz nadszedł dla mnie czas, aby dokładnie przemyśleć to, co przeczytałam i wiem, że jeszcze nie raz wrócę do tej lektury, czego i Państwu serdecznie życzę.

Barbara Sudol
Wypożyczalnia nr 30

Książka dostępna jest w:

- Wypożyczalni nr 28, ul. 1 Sierpnia 36A
- Wypożyczalni nr 30, ul. Ks. J. Chrościckiego 2
- Wypożyczalni nr 71, ul. Żwirki i Wigury 1



- Telefon / Fax 19115*
- Portal Samoobsługowy WWW
- Aplikacja mobilna
- E-mail
- Czat
- Warszawski System Powiadomień
- Tłumacz języka migowego

*Opłata za minutę połączenia zgodna z taryfą operatora



Dzień Otwarty Domu Kultury „Włochy”

ul. Bolesława Chrobrego 27

11 września



12.00 - 15.00

zapisy na zajęcia,
lekcje pokazowe i mini warsztaty
m.in. zajęć AIKIDO,
tańca współczesnego,
rytmiki umuzykalniającej, plastyki
oraz spotkania z instruktorami

12.30 - 13.30

Czytanki-rysowanki
dla najmłodszych

18.00

Spektakl pt. „Mąż i żona” A. Fredry
w wykonaniu Kompanii Teatralnej Mamro
czyli startujemy
z Teatralną Sceną Talentów!

 Dom Kultury „Włochy”
ul. Bolesława Chrobrego 27, www.dkwlochy.pl



DZIEŃ OTWARTY 11.09.2016 r.

Zapisy na zajęcia dla dzieci, młodzieży i dorosłych

- godz. 13.00

spektakl bajkowy pt. „Złote jajko”
w wykonaniu Teatru Igraszka

- godz. 14.00-16.00

spotkania z instruktorami
i zapisy na zajęcia

 Okęcka Sala Widowiskowa
ul. 1 Sierpnia 36a, www.dkwlochy.pl





OD 29 CZERWCA W KAŻDĄ ŚRODĘ O GODZ. 19:00



DOŁĄCZ DO NAS!

Zbiórka: siłownia plenerowa w Parku od strony ul. Cietrzewia

Trasa: Park Cietrzewia | Trener: Darek Wieczorek, Monika Melecka



**W każdy weekend w godz. 11.00-18.00,
wszyscy mieszkańcy Włoch mogą
bezpłatnie korzystać z kajaków
w Parku Cietrzewia.**

Kajaki będą dostępne do 18 września 2016 r.

Kajakiem przez Stawy Cietrzewia



WARSZAWA JEST FIT

**ZAPRASZAMY NA
BEZPŁATNE ZAJĘCIA
Z WYKORZYSTANIEM
SIŁOWNI PLENEROWYCH**

Zajęcia potrwają do 19.08.2016

Zajęcia trwają godzinę 19.30 - 20.30,
w Dzielnicy Włochy odbywają się w piątki

w Parku Cietrzewia

ZAPISY na www.aktywnywarszawiak.pl
lub na miejscu przed zajęciami (liczba miejsc ograniczona)



**Kącik adopcyjny
Na Paluchu**

tel. 22 846-02-36 - dyżur całodobowy
www.napaluchu.waw.pl

www.facebook.com/SchroniskonaPaluchuAdopcje



fol. Schronisko na Paluchu

Daktyl – sympatyczny pies, w wieku ok. 6 lat, znaleziony w czerwcu 2015 roku przy ul. 1 Sierpnia, wykastrowany w Schronisku. Nieco nieufny, gdy wyciąga się do niego rękę widać, że chce pieszczot, ale trochę się waha. Daktyl ładnie chodzi na smyczy i na spacerze ciągle upewnia się, że na drugim końcu smyczy jest człowiek. Nie ma problemów z innymi psami. Bardzo potrzebuje kontaktu z człowiekiem. Należy do psów energicznych, przyszły opiekun musi zapewnić mu dużo ruchu.

Chcesz poznać Daktyla?

W Schronisku pytaj o numer 1242/15 lub dzwoń: 516 457 357.



fol. Schronisko na Paluchu

Rasta – młoda suczka w typie amstaffa, znaleziona w lipcu 2015 roku w pobliżu ul. Paluch, wysterylizowana w Schronisku. Należy do psów mocno zagubionych, potrzebuje doświadczonego opiekuna, który cierpliwie będzie uczył ją właściwych zachowań. Adopcja jest możliwa po wcześniejszym kontakcie telefonicznym i przynajmniej kilku wizytach.

Chcesz poznać Rastę?

W Schronisku pytaj o numer 1421/15 lub dzwoń: 513 932 996.



KONSULTACJE SPOŁECZNE

WARSZAWA – MIASTO ZRÓWNOWAŻONEJ MOBILNOŚCI

„Warszawska polityka mobilności” ma tworzyć warunki do sprawnego i bezpiecznego podróżowania po mieście. Dotyczy polityki przestrzennej miasta, poprawy jakości transportu zbiorowego, ruchu rowerowego i pieszego oraz edukacji transportowej. To także przekształcanie ulic i placów Warszawy w przyjazne przestrzenie publiczne. Weź udział w konsultacjach społecznych i pomóż nam udoskonalić ten projekt!



➔ Przyjdź na **debaty**:

- wprowadzającą w cykl warsztatów – **14 września 2016 r.** (środa) w godz. 17.30–20.30, Pałac Kultury i Nauki, sala im. Stefana Kisielewskiego, wejście od ul. Marszałkowskiej po prawej stronie od głównego wejścia
- podsumowującą konsultacje – **7 grudnia 2016 r.** (środa) w godz. 17.30–20.30, Biblioteka Uniwersyteku Warszawskiego, ul. Dobra 55, sala 316 im. Samuela Lindego, III piętro

➔ Weź udział w **warsztatach**:

- 17 września 2016 r.** (sobota), godz. 10.00–16.00 warsztat plenerowy na terenie zajezdni Woronicza podczas Dni Transportu Publicznego, ul. Woronicza 29
- 20 września 2016 r.** (wtorek), godz. 17.30–20.30, „Marzyciele i Rzemieślnicy”, Dom Towarowy Braci Jabłkowskich, ul. Bracka 25, III piętro
- 29 września 2016 r.** (czwartek), godz. 17.30–20.30, Biblioteka Narodowa, al. Niepodległości 213, Sala Darczyńców
- 8 października 2016 r.** (sobota), godz. 17.30–20.30, Muzeum Warszawskiej Pragi, ul. Targowa 50/52

Uwaga: Prosimy o zgłaszanie udziału w warsztacie (oprócz plenerowego) na adres mobilna@um.warszawa.pl

➔ O „Warszawskiej polityce mobilności” **rozmawiamy** również podczas:

- Warszawskiego Forum Komunikacyjnego – **20 czerwca 2016 r.** (poniedziałek), godz. 17.00–19.00, NOT, ul. Czackiego 3/5, sala B
- #Warszawa2030: debata „Rola mobilności w rozwoju Warszawy” – **28 czerwca 2016 r.** (wtorek), godz. 17.00–20.00, Pałac Ślubów, pl. Zamkowy 6

➔ Przekaż swoje **uwagi**:

- drogą elektroniczną: mobilna@um.warszawa.pl
- pocztą: Biuro Drogownictwa i Komunikacji, ul. Marszałkowska 77/79, 00-683 Warszawa
- osobiście: w siedzibie Biura Drogownictwa i Komunikacji, w dni robocze w godz. 08.00–16.00

Konsultacje trwają od 15 czerwca do 10 października 2016 r.

Znajdź nas:



konsultacje
społeczne
Warszawa

Projekt dokumentu oraz więcej informacji:
www.transport.um.warszawa.pl
www.konsultacje.um.warszawa.pl



Biuletyn Informacyjny
Urzędu Dzielnicy Włochy m.st. Warszawy
Adres redakcji: al. Krakowska 257, 02-133 Warszawa
tel.: 22 443 43 06; faks: 22 443 43 03

www.ud-wlochy.waw.pl

Nakład numeru: 5000 egz.

Redaktor prowadzący: Katarzyna Piwkowska-Zacharska; e-mail: promocjawlo@um.warszawa.pl
Wydawca: Urząd Dzielnicy Włochy, al. Krakowska 257, 02-133 Warszawa, tel.: 22 443 44 44
Druk: ArtDruk Zakład Poligraficzny, ul. Napoleona 4, 05-230 Kobylka, www.artdruk.com
Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania.